VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI**
(NR 135)
z dnia 5 listopada 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 135)

5 listopada 2014 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Maksa Kraczkowskiego (PiS)** wiceprzewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2856).

W posiedzeniu udział wzięli: **Ilona Antoniszyn-Klik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Jan Piróg** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Marta Rosińska** główny specjalista w Departamencie Restrukturyzacji i Pomocy Publicznej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, **Tomasz Jegier** główny specjalista w Departamencie Analiz Ekonomicznych i Prognoz Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, **Anna Wasiak** główny specjalista w Wydziale Kształcenia Zawodowego Departamentu Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Joanna Staniszewska** główny specjalista w Departamencie Finansów Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Teresa Kamińska** prezes Pomorskiej Strefy Ekonomicznej, **Jerzy Łoik** wiceprezes Katowickiej Strefy Ekonomicznej ze współpracownikiem, **Tadeusz Pankowski** wiceprezes Naczelnej Rady Zrzeszeń Handlu i Usług.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Ornat** oraz **Igor Amarowicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki** oraz **Wojciech Paluch** legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki. Jest już z nami reprezentująca dzisiaj rząd pani minister Antoniszyn-Klik, którą serdecznie witam. Porządek dzienny obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych oraz niektórych innych ustaw. Informacje znajdziecie państwo w druku nr 2856.

Jak wspomniałem, jest z nami pani minister. Pozostaje mieć nadzieje, że szpiegów żadnych na posiedzeniu Komisji nie ma. Możemy zaczynać. Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik:

Szanowni państwo, strefy były gorącym tematem ostatniego roku, wiem, jak państwo nas wspieraliście. Domyślam się więc, że nie powinnam zaczynać „od zarania dziejów” i opowiadać całej historii tej ustawy. Pozwolę sobie tylko powiedzieć o najważniejszych rzeczach, o regulacjach zawartych w tym projekcie. Najwięcej działań, jakie podejmujemy w stosunku do tej ustawy, to są działania porządkujące.

Z drugiej strony są też działania mające na celu zwiększenie zakresu obowiązków osób zarządzających strefami. Pierwszym celem nowelizacji jest określenie przesłanek do składania wniosków o wygaszenie zezwolenia. Mamy nieprecyzyjne przepisy i niektóre firmy próbują je interpretować tak, że jeżeli nie zrealizują swoich zobowiązań, to mają prawo wygasić swoje zezwolenie i nie muszą zwracać otrzymanej do tego momentu pomocy publicznej. Jeżeli by tak było, to byśmy psuli cały system udzielania pomocy publicznej. Albo ktoś zobowiązuje się do realizacji jakichś zadań, albo nie. Wykonanie 10%, czy 20% zadania nie jest jego realizacją. Nasze decyzje są jednoznacznie negatywne w stosunku do takich wniosków o wygaszenie zezwolenia. Ponieważ jednak powstała pewnego rodzaju usługa doradcza, która takie propozycje masowo zaczęła generować, doszliśmy do wniosku, że już na poziomie „hurtowym” musimy tę sprawę

załatwić systemowo. Dlatego prosimy o zwrócenie uwagi na to, że jest to działanie czysto porządkujące, wpierające nasz system.

Drugą zmianą w nowelizacji jest wprowadzenie możliwości cofnięcia zezwolenia na wniosek przedsiębiorcy. To oczywiste, że nie każdy musi otrzymać pomoc publiczną, np. w sytuacji, gdy w jego projekcie czy w jego biznesplanie ta pomoc publiczna, czy zobowiązania, będą przewyższały zyski uzyskane z tej pomocy. Niektóre projekty zwyczajnie się zmieniają, nie wypełniają zakresu podjętych przez przedsiębiorcę zobowiązań. Przedsiębiorca powinien mieć możliwość uzyskania cofnięcia zezwolenia na jego wniosek. Pomoc publiczna powinna być częścią dodaną, a nie obowiązkiem, z którego przedsiębiorca nie może wyjść.

Jest też kwestia wprowadzenia regulacji dotyczącej zwrotu pomocy i przechowywania dokumentacji. To jest zmiana na wniosek Ministerstwa Finansów. Jest to zmiana czysto porządkująca, by była pewność, jakie są te zobowiązania. Okres przechowywania dokumentacji jest pięcioletni. Komisja Europejska wymaga okresu dziesięcioletniego. To są regulacje dotyczące każdego rodzaju pomocy.

Kolejną zmianą jest wprowadzenie wniosku o udzielenie pomocy. Zgodnie z obecnymi regulacjami inwestorzy składają wniosek o udzielenie pomocy w ofercie składanej do zarządzających strefą, w ramach przetargu lub rokowań o udzielenie zezwolenia, w celu przyśpieszenia realizacji inwestycji na gruncie prywatnym, jeszcze niewłączonym do strefy. Proponuje się umożliwienie składania wniosków już na etapie procedowania zmiany granic strefy. To pozwoli przedsiębiorcy wcześniej zacząć inwestycję, ponieważ bardzo często jest tak, że koszty kwalifikowane liczone są dopiero od momentu, gdy przedsiębiorca nabywa prawa do ponoszenia tych kosztów. Jest to rozwiązanie czysto porządkujące i przyśpieszające możliwość inwestowania.

Piątym punktem jest wprowadzenie do składu rady nadzorczej spółek zarządzających strefami przedstawiciela Ministra Finansów w miejsce przedstawiciela wojewody. Państwo na pewno śledzili nasze doświadczenia związane ze strefami i z przedłużeniem działalności stref. Sądzimy, że uczestnictwo przedstawicieli Ministra Finansów pozwoli na głębsze zapoznanie się z mechanizmem bieżącego pozyskiwania inwestorów, co spowoduje lepsze argumentowanie. Inaczej bowiem się to robi, gdy się jest w proces aktywnie włączonym, a inaczej, gdy się go obserwuje z zewnątrz. Sądzimy, że jeśli przedstawiciel Ministra Finansów będzie nam mógł służyć wsparciem, to będzie to wartością dodaną.

Szóstym punktem jest poszerzenie zakresu działania spółek zarządzających strefami. To jest coś, na czym mnie osobiście bardzo zależy. Wiem, że też strefy bardzo aktywnie włączyły się w tego typu działania. Mianowicie proponuje się rozszerzenie katalogu głównych zadań zarządzających specjalnymi strefami ekonomicznymi o prowadzenie współpracy ze szkołami ponadgimnazjalnymi oraz ze szkołami wyższymi. Chodzi o dostosowanie edukacji na danym terenie do tego, jakie są tam zakłady.

Drugim zadaniem jest prowadzenie działań zwiększających potencjał stref do postawania struktur klastrowych. Tu chodzi przede wszystkim o to, by lokalnie dokonywać zamówień, by lokalne firmy włączały się do łańcucha dostaw tych przedsiębiorców, którzy osiedlają się w strefach. Zależy nam na tym, by można było zwiększać potencjał zarówno lokalnych przedsiębiorców, jak i potencjał badawczo- rozwojowy. Klastry tym samym powiększałyby grupę zajmującą się rozwiązywaniem zadań technologicznych. Sądzimy, że w znacznym stopniu pomoże to firmom rozwijać się szybciej i zwiększać siłę przyciągania następnych firm na dany teren.

Wprowadzenie jednolitych zasad zmiany zezwolenia, bez względu na datę jego wydania – to jest punkt, który sprawia, że powinniśmy się śpieszyć z procedowaniem tej ustawy. Przed rokiem 2008, kiedy firmy inwestowały dostawały gorsze warunki, jeśli chodzi o realizację zobowiązań, niż firmy po 2008 r. W skutek tego ci inwestorzy, którzy przyszli do nas, gdy nie było koniunktury na Polskę, nie było dobrych warunków, a bezrobocie stanowiło dużo bardziej palący problem, mają właściwie gorsze warunki realizacji zezwoleń strefowych niż firmy, które weszły do stref po 2008 r. Ten punkt, siódmy, jest najważniejszym w tej nowelizacji pod względem wyrównywania warunków działania przedsiębiorców na rynku. To dotyczy całych grup inwestorów, np. inwestorów koreańskich, takich jak LG Mława. Z pewnością mieli też państwo możliwość zapoznania

się z tym problemem, bo był on podejmowany nawet podczas konsultacji między prezydentem Komorowskim a panią prezydent Korei. Jest to punkt, który ewidentnie różni warunki działania inwestorów będących pionierami inwestycyjnymi, od sytuacji tych, który przyszli na o wiele lepsze warunki, po 2008 r. Wtedy już koniunktura była dużo lepsza. W roku 2008 pojawiła się nowa, duża fala inwestorów. Uważamy, że ci pierwsi inwestorzy powinni być traktowani na równi.

Jeżeli pan przewodniczący by pozwolił, a pani dyrektor miałaby coś do uzupełniania, to bardzo proszę. Ja na tym zakończyłabym moją wypowiedź.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Przypominam państwu, że jesteśmy w trakcie pierwszego czytania. Teraz będzie odpowiedni moment na zgłaszanie uwag o charakterze ogólnym, dotyczących projektu. Po zamknięciu pierwszego czytania, gdy przejdziemy do rozpatrywania projektu, będą zgłaszane przez państwa uwagi i poprawki. Wtedy będzie też możliwość szczegółowego omawiania kolejnych części projektu.

Czy są uwagi ogólne? Pan marszałek Dorn, proszę.

Poseł Ludwik Dorn (niez.):

Moim zdaniem, są tu podjęte dwa ważne punkty, dwie kwestie. Pierwsza, na zasadzie cząstkowej. To jest ogólna bolączka rynku pracy – niedostosowanie systemu edukacyjnego do rynku pracy. Jeżeli w jakimś fragmencie ministerstwo, rząd, chce to zrobić, to bardzo dobrze, choć nie rozwiązuje to problemu generalnego. Jeśli jednak nie można rozwiązać generalnie, to choć coś tam niech będzie.

Następna sprawa, to likwidacja nierównowagi, niestosowania ewangelicznej zasady o robotnikach ostatniej godziny. I to też jest godne poparcia.

Jest natomiast kwestia, którą podnoszę wobec rządu, ale także wobec Komisji – może znajdzie to wyraz w porozumieniu z rządem w dalszych pracach? Otóż jest to kwestia stosunków pracy w specjalnych strefach ekonomicznych. Z moich obserwacji wynika, choć to nie jest kwestia, w którą wnikam szczególnie głęboko, że specjalne strefy ekonomiczne mają pozytywne oddziaływanie, jeżeli chodzi o tworzenie miejsc pracy. Natomiast można rozsądnie i racjonalnie podejrzewać, że pomiędzy przedsiębiorstwami działającymi w tych strefach dochodzi do zmowy płacowej, jeżeli chodzi o utrzymywanie płac na niskim poziomie. W tej chwili narzędzi przeciwdziałania, przynajmniej ze strony państwa, nie ma. Pozostaje pytanie, jak to rozwiązać, bo nie mam gotowej odpowiedzi, ale problem jest, moim zdaniem, potężny. Tę zmowę płacową w specjalnych strefach ekonomicznych przeciwko pracownikom łatwiej zawiązać, bo to jest teren pewnej koncentracji przedsiębiorców. Relacje, w jakie ze sobą wchodzą w ramach strefy, ułatwiają coś takiego. To jest sytuacja lepsza z punktu widzenia, powiedzmy, antypracowniczego spisku niż sytuacja działania w rozproszeniu. Tu jest więc mój apel do resortu, ale także do Komisji, obozu władzy i opozycji o refleksję nad tym, czy w tę potrzebną nowelizację nie dałoby się wmontować jakichś nieprzesadnych, nierestrukcyjnych, nierewolucyjnych, bo one nic nie dadzą, ale rozsądnych rozwiązań, począwszy np. od monitorowania poziomu płac? Jeżeli przedsiębiorstwa w strefie się rozwijają, a płace w ogóle nie rosną, to jest to pewien problem. To jest taka skromna uwaga.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Lamczyk, proszę.

Poseł Stanisław Lamczyk (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, szanowni państwo, pani minister dość szeroko opisała warunki bycia w strefie, wyjścia z niej, ale wydaje mi się, że jednego wątku nie podniosła. Mianowicie, przedsiębiorca ma np. zezwolenie, skorzystał z pomocy publicznej w formie zwolnienia z podatku dochodowego, wypełnił wszystkie warunki uzyskania pomocy publicznej, inaczej mówiąc umówił się na jakąś kwotę, zrealizował ją. Czy wobec tego może wyjść ze strefy? Jakie są warunki wyjścia?

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Gadowski, proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, przedstawiła pani wszystkie zmiany, które są konieczne do przeprowadzenia. Zgadzam się z posłem, który przed chwilą poruszył jeszcze tę jedną kwestię. Ja mam jeszcze jedną, która na co dzień, w życiu, przeszkadza w sprawnym podejmowaniu decyzji związanych z inwestycjami czy w realizacji zadań przez spółki zarządzające. Chodzi mi o przepis art. 8 ust. 3, który brzmi: „zarządzający może zlecić osobom trzecim wykonanie niektórych zadań, o których mowa w ust. 1. Zlecenie wykonania powinno odbywać się przede wszystkim w drodze przetargu”. Gdyby pani była uprzejma wyjaśnić, co znaczy w tym przepisie sformułowanie „przede wszystkim”? Wiem, że były interwencje, uwagi dotyczące jaśniejszego sprecyzowania tego przepisu, mam więc do pani pytanie, czy państwo w ogóle analizowali ten temat, czy rozważali takie zmiany? Jeśli tak, to czemu dzisiaj tych zmian nie przedstawiacie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w MG Ilona Antoniszyn-Klik:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to ja odpowiedziałabym na dwa pytania, na jedno odpowiedziałaby pani dyrektor i na jedno może odpowiedzieliby zarządzający strefami?

Jeżeli chodzi o kwestię szkolnictwa zawodowego, to akurat ta proponowana zmiana jest jednym z elementów składowych dużej proponowanej przez nas zmiany dotyczącej tego problemu. Chcemy, żeby firmy, duże grupy firm działające na danym terenie, w sposób systemowy przyciągnąć do szkół. Mamy trzy pakiety rozpoznawalnych, dużych grup firm, pod względem charakteru ich funkcjonowania. W Polsce mamy strefy ekonomiczne, dużą grupę firm Skarbu Państwa i duża grupę rzemieślników. Te trzy grupy będziemy chcieli połączyć systemowo różnymi sieciami ze szkołami zawodowymi. Pracujemy nad tym. W najbliższych dwóch – trzech miesiącach powinniśmy podpisać porozumienie między ministrami odpowiedzialnymi za edukację, gospodarkę, Skarb Państwa i pracę, żeby wszystkich potencjalnych beneficjentów – firmy, połączyć w jeden system. Będzie to gotowe i to jest właśnie jeden z elementów pozwalających nam na włączenie dosyć dużej grupy nowoczesnych beneficjentów. Chcemy, żeby to były firmy nowoczesne, w których kształciłaby się młodzież, a w dużych zakładach często jest tak, że nie chcą one brać uczniów.

Jeżeli chodzi o stosunki pracy w specjalnych strefach ekonomicznych, to od pewnego czasu próbujemy inaczej rozumieć charakter tych stref. One nie są miejscem jakiejkolwiek pracy, przyciągania jakichkolwiek inwestorów. Nie chodzi nam o proste składanie części, bądź urządzeń, tylko coraz bardziej kładziemy nacisk na to, by przyciągać firmy zaawansowane technologicznie. To spowoduje w sposób systemowy, przy zmianie następującej także na rynku pracy, że w firmach będzie potrzeba innego typu pracowników, przez co nie będzie możliwości operowania tak niskimi płacami. Zwiększa się konkurencja na rynku, jeśli chodzi o pracowników. Wiemy, że firmy strefowe, jeśli chcą mieć pracowników, nie mogą sobie pozwolić na stosowanie minimalnych płac. Wiem, że zarządzający strefami monitorują tę sprawę. Nie jest prawdą, że w strefach są nadal tak samo niskie wynagrodzenia. Wiemy, że te wynagrodzenia rosną. Będziemy w stanie to przedstawić, jeśli będzie zainteresowanie tą sprawą, tyle, że niestety, nie dzisiaj. Wiemy, że np. firmy, które instalują się wokół stref, zwiększają konkurowanie o pracownika. Dlatego to szkolenie zawodowe jest takie ważne. Chodzi o to, by uniknąć sytuacji, że są ciągle zasoby ludzkie, które można zatrudniać za niskie wynagrodzenia.

Wchodzimy w fazę stawania się krajem, w którym ze względu na typ produkcji potrzebne są wysokie kwalifikacje pracowników, w którym zanika możliwości łatwej wymiany pracowników, gdy odchodzą ci, którzy są niezadowoleni z wysokości zarobków. Mamy coraz więcej firm, w których stosowane są systemy motywowania pracowników. Firmy chcą ich zatrzymać, nie chcą rotacji zatrudnionych i gotowe są płacić wyższe wynagrodzenia. Tak jest w największych koncernach. Pokazują nam one swoje systemy motywowania pracowniczego. Zwracamy na to uwagę. Nie jest to uwzględnione w tej ustawie, ale na pewno jest to cały czas monitorowane przez Ministerstwo Gospodarki i stanowi jedno z zadań, które wzięły na siebie indywidualnie zarządy stref. Przykła-

dowo, większość stref ma kluby HR, bezpośrednio są w kontakcie z HR ze wszystkich zakładów będących w danej strefie. Mamy dane pokazujące, że sytuacja płacowa i jakość miejsc pracy już się znacząco zmieniła; ten proces będzie postępował w ciągu najbliższych dziesięciu lat. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to uzupełniłaby moją odpowiedź pani prezes.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Tak, oczywiście, bardzo proszę.

Prezes Pomorskiej Strefy Ekonomicznej Teresa Kamińska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, akurat to jest ten problem, z którym, jako zarządzający, stykamy się na co dzień. Dlatego w porozumieniu ze związkami zawodowymi stworzyliśmy kodeks dobrych praktyk. Oczywiście to bardzo miękkie prawo. Zależy nam jednak na tym, by przedsiębiorcy, którzy działają w strefach, byli nie tylko innowacyjni, ale żeby byli to przedsiębiorcy, którymi możemy się chwalić ze względu na stwarzane przez nich warunki pracy i płacy. Te wszystkie zjawiska, o których mówiła pani minister, już występują. Zaczyna się problem z podkupywaniem sobie nawzajem pracowników, a więc proponuje się im już odrobinę wyższe płace. Ta zmowa nie jest już taka groźna.

Bardzo silnie chcę podkreślić, że w strefach przedsiębiorcy działają na podstawie prawa polskiego. Często zarzuca się, że przedsiębiorcy w strefie mają jakieś wyjątkowe ulgi, jeśli chodzi o Prawo pracy. Nie, takie samo prawo obowiązuje przedsiębiorców spoza strefy, jak i tych, będących w strefie. Chcielibyśmy pokazać, że przedsiębiorcy w strefach również na te kwestie zwracają uwagę i dlatego w listopadzie, na wspólnej konferencji ze związkami, będziemy dyskutować nad przygotowanym materiałem do kodeksu dobrych praktyk, który przedsiębiorcy wstępujący do stref będą podpisywać. To też jest przedmiotem naszej dużej troski.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Chciałbym w imieniu posła Lamczyka, ale jak sądzę, także pozostałych członków Komisji, poprosić o odpowiedź na piśmie, gdyż to nie była odpowiedź na jego pytanie. Niewątpliwie istnieje problem niskich płac i chcielibyśmy poznać jego skalę. Prosilibyśmy o informację na ten temat do prezydium Komisji, ja pana posła poinformuję o wpłynięciu odpowiedzi i ją panu posłowi przekażę.

Podsekretarz stanu w MG Ilona Antoniszyn-Klik:

Oczywiście, było pytanie o to, dlaczego tej kwestii nie zawarliśmy w ustawie. Odpowiemy na te pytania na piśmie.

Trzecie pytanie dotyczyło tego, dlaczego nie uwzględniliśmy w projekcie regulacji dotyczącej warunków wyjścia ze strefy. Faktycznie, ten zakres niezbędnych zmian jest bardzo obszerny. Nie udało nam się tego zawrzeć w ostatecznej wersji, choć oczywiście, temat jest bardzo ważny. Przekroczyło to jednak nasze możliwości czasowe, nie zdążylibyśmy z uzgodnieniami i okazałoby się, że nie załatwiliśmy najważniejszego tematu, czyli kwestii 2008 r. Te wszystkie zezwolenia do końca bieżącego roku muszą być zmienione, jeśli chcemy zapewnić wszystkim przedsiębiorcom równe warunki funkcjonowania.

Kwestia art. 8 ust. 3: jest to przepis nieprecyzyjny; on faktycznie pozostawia pewnego rodzaju niejasność w takim sensie, że w końcu nie jest oczywiste, czy chcemy, by odbywały się przetargi, czy też ich nie chcemy. Zupełnie inną kwestią jest, czy stosować ustawę o zamówieniach publicznych, czy jej nie stosować. Najważniejsze jest to, by bardzo pilnie realizować zadania postawione przez inwestorów, abyśmy byli konkurencyjni w stosunku do innych krajów. Jednak powinniśmy to wszystko robić w trybie zgodnym z zasadami unijnymi, czyli transparentnie itd. Strefy stosują konkurencyjny tryb, ale zapis jest nieprecyzyjny. Może pani prezes zechciałaby powiedzieć kilka słów na ten temat, naświetlić problem od strony praktycznej?

Prezes Pomorskiej Strefy Ekonomicznej Teresa Kamińska:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, rzeczywiście chodzi o doprecyzowanie przepisu. Wszystkie strefy mają regulaminy i stosują zasadę transparentności, przejrzystości, jawności i konkurencyjności Stosują zapytania ofertowe, cały tryb. Wszystkie kontrole,

które odbyły się we wszystkich czternastu strefach, nie miały zastrzeżeń. Pojawienie się interpretacji, że my i*n extenso* moglibyśmy podlegać ustawie o zamówieniach publicznych, powoduje pewien paraliż.

Mamy teraz przed sobą wielkie wyzwanie, chociażby na Ścianie Wschodniej, gdzie – jeśli mamy przyciągnąć inwestorów – bardzo szybko będzie potrzebna infrastruktura, bo jej tam nie ma. Konieczne jest zbudowanie tej infrastruktury w ciągu pół roku po to, by duży inwestor mógł się tam wprowadzić. Wykonanie tego zadania nie jest możliwe w innym trybie niż ten, który dotąd stosujemy. Podobnie jest np. z rewitalizacją stoczni, w ogóle terenów poprzemysłowych, gdzie chcemy, aby na nich jak najszybciej pojawili się inwestorzy i to dobrzy inwestorzy. Cała inwestycja musi mieć bardzo jasny i konkurencyjny przebieg, ale musi też dotrzymać terminów. Musimy to mieć jasno określone. To dotyczy dużych inwestorów, zarówno polskich, jak i zagranicznych. Dlatego uszczegółowienie tego przepisu, który wskazuje dokładnie, że strefy nie są powołane w celu świadczenia usług powszechnych, gdyż działamy na rzecz inwestora, na rzecz danego samorządu, jest szalenie istotne i raz na zawsze wyjaśnia sprawę. Mamy przed sobą naprawdę ogromne wyzwania i to doprecyzowanie bardzo by nam pomogło. Mamy więc gorącą prośbę o takie właśnie doprecyzowanie tego artykułu.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Teraz głos zabierze pan przewodniczący Jasiński.

Poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, pani prezes, z tego, co panie mówią odniosłem wrażenie, że u bram roją się inwestorzy i mówią: wpuszczajcie nas natychmiast, my tam wejdziemy tysiącami, tylko szybko!. Chciałbym, żeby tak było. Jeśli doprowadzimy do sytuacji, że gospodarka polska nie będzie innowacyjna, a teraz jeszcze nie jest, i jeśli inwestorzy grożą, że z Polski wyjdą, to będzie jeszcze gorzej. Czy rzeczywiście tak będzie, to kwestia do zweryfikowania za rok. W ramach pierwszego czytania projektu wyrażam wątpliwość, co do tych tysięcy inwestorów czekających pod drzwiami, którzy mówią: tylko zróbcie nam tak, żebyśmy mogli wejść.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, proszę.

Podsekretarz stanu w MG Ilona Antoniszyn-Klik:

Nie tysiące inwestorów, ale bodajże ponad 480 zgłosiło się do połowy roku, a już mamy 70 następnych oczekujących. Mamy to dokładnie policzone. Do końca posiedzenia podamy dokładne liczby. Jest to bodajże 20 mld zł nakładów i kilkadziesiąt tysięcy miejsc pracy. Podam to panu posłowi dokładnie za chwilę.

Poseł Wojciech Jasiński (PiS):

W Płocku była taka sytuacja, że gdy otwarto Płocki Park Technologiczny, to netto nie przybyło ani jednego miejsca. Po prostu pewne firmy wydzielono w „Orlenie" i stwierdzono, że są z tą chwilą w Płockim Parku Technologicznym. Może 10 miejsc przybyło, ale nie więcej. Jeśli to miałoby być tego typu zjawisko, i jeśli to tacy inwestorzy czekają, to…

Podsekretarz stanu w MG Ilona Antoniszyn-Klik:

Nie, nie. Są dwa typy zezwoleń. Jeden typ dotyczy tworzenia netto miejsc pracy, a drugi typ obejmuje sytuacje, gdy dana firma jest przejmowana przez inną firmę, gdyż inaczej by musiała zlikwidować swoją działalność. Firma ta utrzymuje zatrudnienie, a w przeciwnym wypadku by go nie utrzymała. Musimy, niestety, też walczyć o to, żeby firmy mogły zatrudniać.

Panie pośle, nie sądzę, by ktoś nas poprowadził do złej sytuacji, bo ona raczej w porównaniu z innymi krajami europejskimi, już nie mówiąc o naszych wschodnich sąsiadach, wygląda pod względem inwestycyjnym dobrze. Jesteśmy konkurencyjni, firmy chcą do nas przychodzić, wydanie takiej rekordowej liczby zezwoleń w tym roku jest bardzo wyróżniającym nas zjawiskiem. Może pan poseł będzie miał racje, może potem będzie pusto, ale w tym roku jest dobra sytuacja.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, zgłosił się pan poseł Lamczyk, bardzo proszę. Mam propozycję następującą: To jest już trzecia tura pytań do pani minister w ramach pierwszego czytania, po wypowiedzi pana posła zabiorą głos przedstawiciele Biura Legislacyjnego. Po tej turze pytań przejdziemy do rozpatrywania projektu. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Lamczyk (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Polemizowałbym z panem przewodniczącym Jasińskim, ponieważ wszystko musi być transparentne. Tu sprawa jest jasna. Natomiast myślę, że gdybyśmy tak dużemu inwestorowi, jak Volkswagen robili procedurę przetargową z odwołaniami, to by się przestraszył i uciekł. Musi być zachowana transparentność, ale czas jest dla stref bardzo istotny. To jest taka moja uwaga.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Myślę, że wszyscy mamy tego świadomość, tylko właśnie chodzi o zachowanie proporcji, o zachowanie transparentności. Pewnie długo moglibyśmy w tej sprawie toczyć debatę. Bardzo proszę panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Biuro Legislacyjne ma pytanie do wnioskodawców. W uzasadnieniu do projektu ustawy nie ma informacji w zakresie działań podjętych a dotyczących notyfikacji pomocy publicznej. Jest informacja o notyfikacji technicznej, o notyfikacji Europejskiego Banku Centralnego, a właściwie o braku obowiązku tych notyfikacji. Natomiast w związku z art. 108 ust. 3 Traktatu o Funkcjonowaniu UE na państwie członkowskim ciąży obowiązek informowania Komisji o planach udzielania pomocy publicznej, ale także o planach zmiany tej pomocy. Czy wnioskodawcy badali kwestię realizacji obowiązku notyfikacji pomocy publicznej, zmiany programu pomocowego, jakim jest ustawa o specjalnych strefach ekonomicznych?

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie. Pani minister, proszę.

Podsekretarz stanu w MG Ilona Antoniszyn-Klik:

Jeżeli można, panie przewodniczący, może zabrałaby głos pani dyrektor?

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Tak, w imieniu pani minister pani dyrektor, proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Instrumentów Wsparcia w Ministerstwie Gospodarki Teresa Korycińska:

Szanowni państwo, jeśli chodzi w ogóle o ustawę o specjalnych strefach ekonomicznych, a szczególnie o tę zmianę, to właściwie nie wzbudza ona specjalnego zainteresowania Komisji Europejskiej, ponieważ zmiana ta nie określa zasad udzielania pomocy publicznej. Ona generalnie reguluje funkcjonowanie przedsiębiorców na terenach stref, natomiast zasady określa rozporządzenie wydane w oparciu o delegacje tej ustawy. Sam projekt nowelizacji ustawy był oczywiście pod tym kątem badany zarówno przez prezesa UOKiK, jak i przez MSZ, pod kątem zgodności z UE i taką zgodność mamy „na papierze”.

Natomiast jeśli chodzi o to, o czym pan mówił przed chwilą, to oczywiście będziemy wysyłać do Komisji Europejskiej informacje o naszym programie pomocowym, ale po przyjęciu przez Radę Ministrów rozporządzenia o zasadach udzielania pomocy publicznej. Oczywiście ten projekt nowelizacji ustawy pójdzie też do Komisji Europejskiej, jako informacja, że taka zmiana została dokonana. Nie musimy mieć na tę zmianę zgody Komisji.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję pani dyrektor, ale pan mecenas nie wygląda na przekonanego w 100%. Tak? Jeszcze proszę o słowo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Słowo komentarza. Oczywiście notyfikacja pomocy publicznej ma charakter *ex-ante*, nie ma charakteru *ex-post* i taki obowiązek, łącznie z klauzulą *standstill* itd. polega na poinformowaniu Komisji Europejskiej przed wprowadzeniem w życie projektowanych zmian. Natomiast, jeżeli UOKiK – a to jest organ odpowiedzialny za udzielenie opinii w zakresie obowiązku notyfikacyjnego – uznał, że w tym przypadku takiego obowiązku nie ma, to przyjmujemy to wyjaśnienie. Tego wyjaśnienia nie ma natomiast w uzasadnieniu dołączonym do projektu ustawy, a w naszej ocenie tutaj ewentualne kwestie sporne mogłyby się pojawić, a nie w zakresie notyfikacji technicznej.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

No tak. Dziękuję. Uwaga o charakterze ogólnym: Pani minister, mamy 6 tygodni do końca roku, a z końcem roku ta ustawa powinna obowiązywać. Biorąc pod uwagę tryb prac Parlamentu, kwestie podpisu Prezydenta, to wciąż Ministerstwo Gospodarki nie zostawia nam właściwie czasu na wprowadzenie nawet małych zmian.

Proszę państwa, zamykam pierwsze czytanie. Przechodzimy do rozpatrywania projektu. Propozycja pracy jest taka, jak zwykle, tzn. będę państwu proponował pochylenie się nad wskazanym przeze mnie fragmentem teksu i nastąpi pytanie o państwa uwagi. Pytanie o uwagi zawiera też w sobie, oczywiście, pytanie o ewentualne poprawki. Później nastąpi pytanie o ewentualny sprzeciw. Czy z państwa strony są uwagi do takiego trybu pracy? Nie ma.

Ustawa o zmianie ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych oraz niektórych innych ustaw. Czy jest sprzeciw wobec tytułu? Nie ma.

Art. 1 ust. 1. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Pytanie do wnioskodawców: czy zastanawiali się państwo nad przepisem przejściowym do nowelizacji art. 7 ust. 1 pkt. 1 w zakresie ewentualnego terminu na uzupełnienie składu rady nadzorczej, który będzie w inny sposób wyznaczany niż na podstawie przepisów dotychczasowych?

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę o odpowiedź.

Zastępca dyrektora Departamentu Instrumentów Wsparcia w Ministerstwie Gospodarki Teresa Korycińska:

Nie zastanawialiśmy się nad tym. W poprzedniej ustawie, gdy zmienialiśmy skład rady nadzorczej, w ustawie było zapisane, że w ciągu dwóch miesięcy po wejściu w życie ustawy skład rady nadzorczej zostanie dostosowany do przepisów ustawy. Tu, rzeczywiście chyba Rządowe Centrum Legislacji lekko zapomniało o tym przepisie. My, oczywiście, też.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie chcieliśmy na etapie pierwszego czytania zgłaszać uwag do przepisu końcowego. Natomiast taka uwaga będzie. Pragnę zwrócić uwagę na termin wejścia w życie ustawy. – 1 stycznia 2015 r. Bez takiego przepisu przejściowego 1 stycznia 2015 r. skład rady nadzorczej będzie niezgodny z przepisami ustawy.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

To poważna wada tego rozwiązania. Mam propozycję.

Zastępca dyrektora Departamentu Instrumentów Wsparcia w Ministerstwie Gospodarki Teresa Korycińska:

Możemy uzupełnić artykuł o jeden punkt: „W ciągu dwóch miesięcy po wejściu w życie ustawy składy rad nadzorczych zostaną dostosowane".

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Zdecydowanie nawet powinniście państwo to zrobić. Natomiast jest pytanie, czy będziemy to robili na posiedzeniu Komisji? Mam propozycję, aby w drugim czytaniu mieli państwo

przygotowane poprawki. Posłowie będą mieli możliwość udzielenia wsparcia ministerstwu. Źle by się stało, gdybyśmy wprowadzali zmiany w pośpiechu. Jest na to zgoda ze strony pani minister? Dobrze. Mamy więc w tym kształcie art. 1 ust. 1 Czy są uwagi dodatkowe? Czy jest sprzeciw? Nie ma. Dziękuję.

Ustęp 2. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Jeżeli chodzi o zmianę drugą, panie przewodniczący, szanowni państwo, to w dodawanym pkt. 5 wnioskodawcy użyli określenia „klastry", a jest to określenie, które nie występuje na gruncie przepisów ustawowych. Pytanie, czy adresaci aktu, ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych, nie będą mieli wątpliwości, co do znaczenia tego pojęcia, tego określenia? Przypomnę, że nie jest ono definiowane ani na podstawie ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych, ani na podstawie żadnego innego przepisu rangi ustawowej.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Instrumentów Wsparcia w Ministerstwie Gospodarki Teresa Korycińska:

Rzeczywiście dużo jest różnych definicji klasterów. W zależności od tego, co się chce zrobić, to się definiuje pojęcie klastera. Ta definicja w sumie jest ważna wtedy, gdy pod tym pojęciem są uruchamiane środki finansowe na realizację jakichś działań. Przykładowo, w poprzednim okresie programowym Park zarządzał środkami unijnymi, które wydatkował, ogólnie rzecz biorąc, na tworzenie klasterów. Wtedy musiało być bardzo dokładnie zdefiniowane, co to jest klaster, bo wiadomo, że tylko taka organizacja mogła otrzymać środki. Natomiast w naszym przepisie nie skutkuje to wydatkowaniem konkretnych środków, np. wnioskami klasterów o pomoc, o wsparcie rozwoju klasterów. Zarządzający strefami mają tylko podejmować takie działania, które sprzyjają tworzeniu klasterów, a w gruncie rzeczy przecież klastery tworzą działający w strefach przedsiębiorcy. Dla nich definicja nie jest istotna, bo jeśli zechcą sobie utworzyć konkretny klaster, to go sobie utworzą, np. klaster wspierania eksportu. Klastery mogą mieć bardzo różny charakter. Dzisiaj ograniczenie polegające na tym, że zarządzający strefą będzie wspierał tylko taką to a taką strukturę, w sytuacji, gdy przedsiębiorcy powiedzą, że chcą mieć inną strukturę klasterów, spowoduje to, że zarządzający już ich nie będzie wspierał. Dlatego pozostawiono ogólny zapis. Każdy ogólnie mniej więcej wie, że klastery, to pewna organizacja przedsiębiorców plus innych stron, które w gruncie rzeczy mają obniżyć koszty funkcjonowania przedsiębiorców w tym klasterze. Prawdę powiedziawszy uważamy, że zdefiniowanie tego, w jaki sposób jest to osiągane, na tym etapie jest niemożliwe.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Czyli jest to zabieg celowy, tak? Dobrze. Teraz pan mecenas, proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Przepraszam najmocniej, ale trudno uznać wyjaśnienia wnioskodawcy za wystarczające, bo jak rozumiem tę argumentację, wnioskodawca wskazuje, że część przepisów ustawy pod kątem potrzeby definiowania pojęć niedookreślonych, bądź nie, jest ważniejsza od innych przepisów ustawy. Zdaję sobie sprawę z tego, że artykuł 8, to katalog otwarty zadań zarządzającego strefą, ale to też są przepisy ustawy, i na prawodawcy w odniesieniu także do tych przepisów ciąży obowiązek dochowania standardów poprawnej legislacji i używania pojęć, które zostały dookreślone, bądź, które są dookreślone. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że klastery są formą konsolidacji przedsiębiorców, ale tak, jak mówię, to pojęcie nie jest zdefiniowane na gruncie jakiejkolwiek ustawy i może wzbudzać wątpliwości przy okazji stosowania tego przepisu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani minister, podzielam opinię Biura Legislacyjnego, ale rozumiem, że jeszcze będzie czas na ewentualne jakieś ruchy w tej sprawie, no bo do jakiego aktu prawnego przedsiębiorcy będą mogli się odwołać w przypadku wątpliwości? Rzeczywi-

ście, biorąc pod uwagę Zasady Należytej Legislacji z 2004 r. dziś powinniśmy się zastanowić nad tym, czy wprowadzenie takiej definicji do ustawy nie byłoby celowe?

Mam propozycję, abyśmy nie przedłużali tej dyskusji. Jeżeli takie jest stanowisko Ministerstwa Gospodarki, rozumiem je i przyjmuję, że taki był tok państwa rozumowania. Czy są inne uwagi? Tak? Bardzo proszę, pan przewodniczący Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem poinformować, że zgodnie z sugestią pana przewodniczącego, iż w drugim czytaniu powinniśmy pewne rzeczy skorygować i posłowie będą mieli na to wpływ, prosiłbym, abyśmy wspólnie zajęli się art. 8 ust. 3, żeby on został dziś jednoznacznie sprecyzowany. To delikatna materia, wymagająca więcej czasu. Jeśli uda nam się wypracować te zmiany, to byśmy je w drugim czytaniu wprowadzili.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Tak. Pani minister jeszcze, proszę.

Podsekretarz stanu w MG Ilona Antoniszyn-Klik:

Zobowiązujemy się do doprecyzowania także pojęcia klasterów. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku, doprecyzujemy.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, drobna uwaga do tego sposobu procedowania i zgłaszania poprawek w drugim czytaniu. Przypomnę, że poprawki zgłoszone w drugim czytaniu nie podlegają żadnym modyfikacjom w Komisji. Poprawka zgłoszona w drugim czytaniu nie będzie mogła ulec zmianie, jeśli chodzi o redakcję. To pierwsza uwaga.

Druga uwaga dotyczy tego, że jakkolwiek w pracach Komisji zakres poprawek jest szerszy, to też nie jest on nieograniczony, a jeśli chodzi o związek z przedłożeniem rządowym i projektem ustawy, to mają one ze sobą związek.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Mamy tego świadomość.

Legislator Jarosław Lichocki:

To ma o tyle znaczenie w przypadku poprawki pana posła, że taki związek trudno dostrzec na etapie prac Komisji, a jeszcze trudniej będzie go dostrzec na etapie drugiego czytania, gdzie ten zakres poprawek jest węższy. Przypomnę, że Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że w miarę postępu prac i procesu legislacyjnego dopuszczalny zakres poprawek jest coraz węższy, w tym w Senacie jest najwęższy. W drugim czytaniu może zajść wątpliwość, czy poprawka dotycząca art. 8 ust. 3, po pierwsze, wiąże się w ogóle z przedłożeniem, jeśli chodzi o związek merytoryczny, a po drugie, czy w drugim czytaniu jest w ogóle dopuszczalne konstytucyjnie zgłaszanie tego rodzaju zmian? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Chciałbym jeszcze coś skonsultować w ramach prezydium. Dobrze. W takim razie, pan przewodniczący Gadowski będzie zgłaszał poprawkę.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

W związku z informacją pana mecenasa chciałbym zgłosić zmianę do art. 8 ust. 3 ustawy tekstu jednolitego, dzisiaj funkcjonującego, a więc do naszej zmiany nr 2. „W art. 8 ust. 3 otrzymuje brzmienie: zarządzający realizując zadanie określone planem rozwoju, o którym mowa w art. 9, nie świadczy usług o charakterze powszechnym. Zlecanie wykonania usług osobom trzecim powinno odbywać się w sposób przejrzysty, obiektywny i niedyskryminacyjny”.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Teraz musimy sprecyzować, jaki to będzie punkt. Czyli będzie to 2a, tak? Pan poseł postuluje, aby był to punkt 2a. Pani minister, mogę poprosić o stanowisko w sprawie zgłoszonej poprawki?

Podsekretarz stanu w MG Ilona Antoniszyn-Klik:
Merytorycznie, oczywiście, zgadzamy się z nią, jest ona słuszna.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):
Rząd popiera?

Podsekretarz stanu w MG Ilona Antoniszyn-Klik:
Tak, popiera.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):
Rząd popiera. Bardzo dziękuję. Dobrze. Pytam teraz pana mecenasa o ewentualne uwagi.

Legislator Jarosław Lichocki:
Pierwsza uwaga dotyczy tego, o czym mówiłem na wstępie. Prosilibyśmy wnioskodawcę poprawki o wykazanie związku merytorycznego z przedłożeniem, przy czym nie z ustawą-matką, tylko z projektem ustawy nowelizującej. Proszę mieć na uwadze materię projektu ustawy, zawartego w druku nr 2856, bo taki związek powinien być wykazany z projektem ustawy nowelizującej, a nie z ustawą-matką.

Druga kwestia: nowe brzmienie ust. 3 miałoby się składać także z dwóch zdań. Pierwsze zdanie: „Zarządzający realizuje zadania określone planem rozwoju, zawartym w art. 9, nie świadczy usług o charakterze powszechnym". Prosimy o wyjaśnienie celu tego przepisu, bo mamy obawy, czy tego rodzaju przepis ma charakter normatywny. Co to oznacza, że przedsiębiorca nie świadczy usług o charakterze powszechnym?

Natomiast zdanie drugie wzbudza wątpliwości w zakresie użycia pojęć niedookreślonych i pozostawiających uznanie, bowiem zlecanie wykonania usług osobom trzecim miałoby się odbywać w sposób przejrzysty, obiektywny i niedyskryminujący. Zdając sobie sprawę z charakteru tego przepisu należy jednak wskazać, że pojęcia te są niedookreślone i należy unikać tego rodzaju sformułowań przy tworzeniu przepisów prawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):
Drodzy państwo, biorąc pod uwagę to, jak wygląda procedowanie nad ustawą, proponuję państwu, byśmy jednak powołali podkomisję, która mogłaby się zebrać od razu po posiedzeniu Komisji, bo nie ma sensu tworzenie prawa na takiej zasadzie, że będziemy dyskutowali z panami mecenasami zza stołu prezydialnego.

W momencie, gdy rząd będzie miał możliwość spokojnie, w mniejszym gronie, przedyskutować przepisy proponowanych zmian, będzie to zręczniejsze i na pewno efektywniejsze.

Proponuję, aby ta podkomisja była mała. Widać, że jest zgoda na sali. Proszę o zgłaszanie kandydatów. Bardzo proszę, pan przewodniczący Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):
Zgłaszam panią Mirosławę Nykiel, siebie – Krzysztofa Gadowskiego, pana posła Kasprzaka, pana posła Stanisława Lamczyka.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):
Tak, jeszcze ktoś się zgłosił? Pan poseł Kasprzak jest już zgłoszony. Proszę bardzo, propozycja składu: pani poseł Nykiel, pan przewodniczący Gadowski, pan poseł Kasprzak, pan poseł Lamczyk. To jest skład czteroosobowy. Proponowałbym jeszcze piątą osobę do tego składu. Bardzo proszę.

Poseł Robert Jagła (PO):
Jeszcze poseł Jagła, poproszę.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):
Pan poseł Jagła, dobrze. Proszę państwa, mamy pięć osób. Czy są jeszcze inne zgłoszenia do pracy w podkomisji? Nie ma.

Czy jest sprzeciw wobec powołania podkomisji w składzie, który państwu zaproponowałem? Nie ma, wobec tego zamykam posiedzenie Komisji Gospodarki.